



Sygn. akt IV CK 180/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Projektowania i Wykonawstwa P.(...) Spółki z o.o. w B. przeciwko U. J. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 października 2005 r., kasacji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację; zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1800 (tyśiąc osiemset zł) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Powód - Przedsiębiorstwo Projektowania i Wykonawstwa „P.(...)” Spółka z o. o. dochodziła od pozwanej A. J. zapłaty kwoty 58.560 zł z odsetkami i wywodziła swoje żądanie z umowy o wykonanie projektu domu zawartej w dniu 25 listopada 1999 r.

Żądanie strony powodowej zostało uwzględnione w nakazie zapłaty z dnia 8 sierpnia 2001 r. Sąd Okręgowy uchylił jednak ten nakaz zapłaty i oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że pozwana (inwestorka) zawarła umowę z W. W. obejmującą budowę budynku na nieruchomości inwestorki i budowanej według projektu sporządzonego

przez powoda. Umowę o sporządzenie takiego projektu strony (powód i pozwana) podpisali w dniu 25 listopada 1999 r. Pozwana zobowiązała się w niej dostarczyć projektantowi dane niezbędne do projektowania (zał. nr 2). Końcowe rozliczenie za wykonane dzieło miało nastąpić po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Określono termin wykonania umowy. W zał. nr 2 przewidziano ponadto wykaz danych niezbędnych do projektowania oraz terminy ich dostarczenia. Warunki przyłączenia urządzeń elektrycznych zostały wydane w dniu 30 marca 2000 r., do sieci gazowej w dniu 3 kwietnia 2000 r., do kanalizacji sanitarnej i deszczowej - w dniu 18 lutego 2000 r. Wniosek o wydanie pozwolenia na budowę pozwana złożyła w dniu 14 czerwca 2000 r i wskazała w nim jako załącznik projekt budowlany z wykazem przyłączy sieciowych. W zał. nr 1 do umowy wymieniony był również projekt instalacji elektrycznej zewnętrznej. W dniu 16 października 2000 r. pełnomocnik pozwanej odebrał część uzgodnionych opracowań projektowych (nie obejmował on projektu instalacji elektrycznej zewnętrznej, a tylko projekt instalacji wewnętrznej). W listopadzie 2000 r. Urząd Miejski informował pozwaną i powoda, że wydanie pozwolenia na budowę nie będzie możliwe, bowiem ostatni projekt instalacji zewnętrznej, dostarczony przez projektanta (w dniu 7 listopada 2000 r.), przewiduje zasilanie przez złącza kablowe w budynku sąsiednim; konieczne jest tu zatem uzyskanie zgody właściciela tego budynku. W dniu 9 marca 2001 r. powód przesłał pozwanej zatwierdzony projekt budowlany oraz pozwolenie na budowę, ale pozwana odmówiła przyjęcia tej dokumentacji. Wcześniej, tj. w dniu 11 grudnia 2000 r. pozwana złożyła oświadczenie o „wypowiedzeniu umowy nr (...)” (umowy o sporządzenie projektu budowlanego).

Sąd Okręgowy przyjął, że treść umowy z dnia 25 listopada 1999 r. nie obejmowała zobligowania się projektodawcy (powoda) do uzyskania pozwolenia na budowę. W § 4 ust. 3 umowy przewidziano jedynie termin zapłaty wynagrodzenia projektantowi. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie otrzymała w momencie złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy całości projektu. Świadczy o tym brak wzmianki w protokole odbioru o dostarczeniu także projektu zewnętrznej instalacji elektrycznej (a była ona objęta umową). Także treść decyzji o pozwoleniu na budowę wskazuje na to, że do czasu złożenia wspomnianego oświadczenia projekt dotyczący instalacji elektrycznej zewnętrznej nie został złożony. W rezultacie Sąd Okręgowy uznał oświadczenie pozwanej o odstąpieniu od umowy za skuteczne w świetle art. 635 k.c., ponieważ pozwanej nie można było przypisać opóźnienie wykonania projektu w zakresie

zewnętrznej instalacji elektrycznej. W rezultacie wykonawca projektu nie miał uprawnień do żądania wynagrodzenia na podstawie art. 635 k.c.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i utrzymał w mocy wspomniany nakaz zapłaty z dnia 8 sierpnia 2001 r. Wyrok Sądu Apelacyjnego został uchylony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny stwierdził, że treścią umowy stron o wykonanie projektu nie było uzyskanie przez przyjmującego zamówienie (powoda) pozwolenia na budowę, ponieważ przedmiot tej umowy określono w sposób nie budzący wątpliwości w § 1 i 2 umowy oraz w zał. nr 1 do tej umowy. Z § 4 ust. 4 umowy można wyprowadzić wniosek, że strony określiły w nim jedynie termin zapłaty wynagrodzenia przez zamawiającego. Brak wspomnianego pozwolenia na budowę nie mógł być zatem podstawą skutecznego odstąpienia od umowy o prace projektowe (umowy o dzieło). Analizując szerzej to, czy istniały wystarczające podstawy do skutecznego odstąpienia pozwanej (zamawiającej) od umowy, Sąd Apelacyjny ostatecznie przyjął, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy w dniu 11 grudnia 2000 r. nastąpiło wówczas, gdy projekt był już kompletny. Nie miał zatem wady, na którą powoływała się pozwana. Fakt niedysponowania przez powódkę pozwoleniem na budowę w czasie przedłożenia jej kompletnego projektu pozostaje bez żadnego wpływu na proces projektowania, podobnie jak czas oczekiwania na wydanie decyzji administracyjnych, ponieważ leży to poza sferą zobowiązania strony powodowej (projektanta). Ostatecznie Sąd Apelacyjny przyjął, że oświadczenie pozwanej, obejmujące odstąpienie od umowy po uzupełnieniu dokumentacji projektowej, jest prawnie bezskuteczne. Wprawdzie pozwolenie na budowę zostało wydane w marcu 2001 r., ale pozwanej przekazano kompletny projekt w październiku 2000 r. W marcu 2001 r. powód dostarczył pozwanej projekt wraz z decyzją o pozwoleniu na budowę, co było warunkiem wypłaty części wynagrodzenia, natomiast projekt (kompletny) przekazany został pozwanej w marcu 2001 r.

W kasacji pozwanej wskazywano na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 28, 33 pkt 2 pkt 1, art. 34 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo bankowe (Dz. U. Nr 89, poz. 414 ze zm.), art. 396 k.c. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Jeżeli weźmie się pod uwagę ostatni fragment kasacji pozwanej, to należałoby stwierdzić to, że skarżąca podjęła obronę prawną przynajmniej w dwóch płaszczyznach.

Po pierwsze, kwestionuje ona w ogóle zasadność roszczenia projektanta o wynagrodzenie za sporządzenie projektu (eksponując skuteczne odstąpienie od umowy z projektantem z racji wad projektu). Tej kwestii poświęcono w zasadzie większą część kasacji. Po drugie, w jej końcowym fragmencie stwierdzono, że „wierzytelności powodowej spółki (projektanta) powinna być ograniczona” przy uwzględnieniu postanowień umowy dotyczących „odstępstwa od umowy” i instytucji zadatku (§ 3 pkt 2 i § 4 pkt 1 i 2 umowy). Por. pkt 3 uzasadnienia.

3. Formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., skarżąca zakwestionowała ustaloną przez Sąd Apelacyjny przyczynę odstąpienia przez pozwaną od umowy. Według skarżącej, przyczyną tą było niekompletne i nierzetelne wykonanie dzieła przez powoda – projektanta oraz określenie ostatecznego terminu ukończenia dzieła (była to „data końcowego dnia listopada 2000 r.”).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyjęto ostatecznie, że termin ukończenia projektu miał upłynąć do końca listopada 2000 r. (zgodnie z zeznaniami pozwanej) i ten termin właśnie był brany przez Sąd Apelacyjny pod uwagę przy ocenie kompletności projektu oraz skuteczności złożonego przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Sąd ten przyjął, że we wspomnianej dacie projekt był kompletny, a więc przed złożeniem przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy (w grudniu 2000 r.). Bezzasadne jest zatem twierdzenie skarżącej (s. 2 i 9 kasacji), że dowolne są ustalenia Sądu Apelacyjnego, iż „termin wykonania dzieła nie był uzgodniony”. Ponadto z pisma z dnia 12 grudnia 2000 r., skierowanego przez projektanta do Urzędu Miejskiego w B. – Wydziału Architektury, wynika to, że zgoda właścicieli budynku „B.(...)” (na zasilanie w energię elektryczną) „została dostarczona do Urzędu (...) pod koniec listopada 2003 r.” Pismo to stanowiło odpowiedź na pismo tegoż Urzędu z dnia 8 listopada 2000 r. o konieczności uzyskania wspomnianej zgody od właściciela sąsiedniego budynku. Bezpodstawne jest zatem twierdzenie skarżącej, że termin ukończenia dzieła (do końca listopada 2000 r.) nie został zachowany przez projektanta.

Wbrew sugestiom skarżącej, należy przyjąć, że Sąd Apelacyjny właściwie ustalił kompletność wykonanego projektu w ustalonym przez strony terminie ostatecznego ukończenia projektu, tj. iż do końca listopada 2000 r. Projekt (dzieło) był kompletny zatem w czasie składania przez pozwaną (zamawiającą) oświadczenia o odstąpieniu od umowy (w grudniu 2000 r.). W kasacji nie kwestionowano tego (poprzez wskazanie odpowiednich podstaw kasacyjnych), że umowa łącząca strony nie obejmowała zobowiązania się projektującego (powoda) do uzyskania zezwolenia na budowę.

Kwestia kompletności (zupełności) projektu musiała być zatem rozważana bez uwzględnienia tego ostatniego elementu.

Kompletność projektu Sąd Apelacyjny badał przede wszystkim z punktu widzenia objęcia nim także odpowiedniego projektu elektrycznej instalacji zewnętrznej budynku (uzasadnienie zaskarżonego wyroku) i przyjął techniczną zbędność sporządzania takiego odrębnego projektu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy (warunki przyłączenia określały bowiem sposób podłączenia projektowanego budynku i wynikało to z projektu technicznego; pozwana sama określiła zapotrzebowanie na energię elektryczną z istniejącej już sieci). W kasacji skarżącej tej trafnej oceny technologicznej potrzeby sporządzania odrębnego projektu instalacji zewnętrznej ostatecznie skutecznie nie zakwestionowano. Także inne elementy projektu – nie związane już z zewnętrzną instalacją elektryczną - nie budziły zastrzeżeń i w tym zakresie Sąd Apelacyjny przyjął kompletność (zupełność) projektu. Jeżeli zatem w kasacji strona skarżąca wskazuje także na inne elementy projektu mające świadczyć o jego niekompletności technicznej (kwestia właściwego dojazdu, umieszczenie kontenera na śmieci; pismo z dnia 8 listopada 2000 r.), to należy stwierdzić, że w tym zakresie nie było prowadzone odpowiednie postępowanie dowodowe przed Sądem Apelacyjnym, a Sąd Najwyższy pozostaje związany ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sąd drugiej instancji (art. 393¹¹ § 2 k.p.c.). Jak już wspomniano, Sąd Apelacyjny ustalił ostatecznie kompletność projektu (w chwili składania przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy z projektantem) nie tylko w odniesieniu do zewnętrznego zasilania elektrycznego projektowanego budynku, ale także w zakresie pozostałych elementów projektu. W rezultacie należy stwierdzić, że niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. z motywacją przedstawioną w tym zakresie przez stronę skarżącą.

Bezpodstawne są także zarzuty naruszenia wskazanych w kasacji przepisów prawa budowlanego z 1994 r., tj. art. 28; art. 33 pkt 2 pkt 1 i art. 34 pkt 4, ponieważ ich treść nie pozostaje w merytorycznym związku z przyjęciem przez Sąd Apelacyjny trafnego stanowiska, że w końcu listopada 2000 r. zamówiony u powoda projekt domu był już kompletny pod względem technicznym. Nie istniała zatem potrzeba zastosowania wspomnianych przepisów w rozpoznawanej sprawie. Jak już wcześniej stwierdzono, umowa stron nie obejmowała zobowiązania się projektanta do uzyskania pozwolenia na budowę dla strony zamawiającej (pозwanej), a tej interpretacji treści umowy nie podważano w kasacji przy pomocy wskazania odpowiednich podstaw kasacyjnych (np. naruszenia art. 65 § 2 k.c.). Dlatego nieuzasadnione pozostaje ogólne stwierdzenie

skarżącej, że dzieło aż do marca 2001 r., tj. do czasu wydania pozwolenia na budowę „było niekompletne i wadliwe”.

3. Nie może też być brany pod uwagę zarzut naruszenia art. 396 k.c. Strona pozwana w ogóle kwestionowała zasadność domagania się od niej wynagrodzenia za projekt, podnosząc fakt skutecznego odstąpienia od umowy (w grudniu 2000 r.). Jeżeli – według skarżącej - zasądzono od niej tytułem wynagrodzenia przynajmniej częściowo świadczenie nienależne projektantowi, to należy wskazać na to, że z treści pozwu i dokonanych ustaleń faktycznych przez oba Sądy wynika to, iż powód dochodził od pozwanej kwoty 58.506 zł po uwzględnieniu zadatku zapłaconego powodowi w kwocie 14.640 zł (§ 4 pkt 1 umowy z dnia 25 listopada 1999 r.; k. 5 akt sprawy). Należy także stwierdzić, że skarżąca utrzymuje skuteczność prawną oświadczenia o odstąpieniu od umowy z powodu niekompletności projektu (jego wadliwości), a nie z racji ewentualnego oświadczenia zawierającego odstępnę w rozumieniu art. 396 k.c.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację pozwanej jako nieuzasadnioną (art. 393¹² k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r., Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.